



Sygn. akt I CSK 531/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jan Górowski

SSN Grzegorz Misiurek

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie z powództwa A. S., M. B. i S. B.

przeciwko D. D. S.A. z siedzibą w W.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 10 lipca 2014 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 12 marca 2013 r.

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania
i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone, w którym zastrzeżono, że powierzchnia użytkowa lokalu jest określona na podstawie polskiej normy PN-70/B-2365 „Powierzchnia budynków. Podział, określenia i zasady obmiaru”. Postanowienie to usytuowane zostało w § 7 wzorca umowy poświęconym określeniu ceny sprzedaży. W ocenie tego Sądu I instancji, dezaktualizacja określonej Polskiej Normy nie wiąże się z zakazem jej stosowania w umowie, a nie można uznać, aby sporne postanowienie wzorca umowy kształtowało prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Apelację powodów od tego wyroku uwzględnił Sąd Apelacyjny, który wyrokiem reformatoryjnym uznał za niedozwolone i zakazał stosowania w obrocie z konsumentami spornego postanowienia, zawartego w § 7 ust. 6 zd. 4 określonego bliżej w sentencji wzorca umowy.

Sąd odwoławczy podzielił wszystkie ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjął je za własne, uznając, że została rozpoznana istota sprawy, którą była ocena kwestionowanego przez powodów postanowienia z uwzględnieniem jego sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta.

Sąd drugiej instancji nie podzielił jednak oceny prawnej Sądu I instancji i uznał odmiennie, a mianowicie że sporne postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, przy czym uznał je za postanowienie nie dotyczące głównych świadczeń stron. W ocenie Sądu odwoławczego, w umowie stron nie trzeba koniecznie powoływać się na „...jakąś polską normę...”, powstałą ponad 40 lat temu, a można określić metodę pomiaru powierzchni użytkowej mieszkania w inny sposób. Sąd ten uznał, że przeciętny konsument nie jest świadomy znaczenia kwestionowanego postanowienia, nie zna treści PN-70/B, a dostępność polskich norm wydaje się wątpliwa.

W skardze kasacyjnej strony pozwanej, zaskarżającej wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, sformułowano zarzuty mieszczące się w ramach obu podstaw kasacyjnych.

Zarzuty naruszenia prawa materialnego obejmują naruszenie:

- wskutek niewłaściwego zastosowania art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. w zw. z art. 535 k.c. i w zw. z art. 536 § 1 k.c., ponieważ sporne postanowienie określa cenę, a więc główne świadczenie stron;
- art. 385¹ § 1 zd. k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie do postanowienia, które nie narusza dobrych obyczajów i nie narusza interesów konsumenta;
- art. 39 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o ochronie nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego w zw. z art. 5 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 12 września 2002 r. o normalizacji w zw. z art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji przez zakazanie stronie pozwanej stosowania Polskiej Normy, a także art. 22 ust. 1 pkt 6 i art. 22 ust. 1 pkt 14 pierwszej z wymienionych ustaw;
- art. 2 ust. 1 pkt 7 i art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów przez błędne uznanie obowiązku pozwanej stosowania we wzorcu umownym sposobu mierzenia powierzchni wskazanego w tej ustawie;

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej strona pozwana zarzuciła naruszenie art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez pozbawienie jej prawa do sądu wskutek nieprzeprowadzenia postępowania dowodowego co do charakteru normy PN-70/B-2365 i w ten sposób uniemożliwienie pozwanej podjęcia obrony. Ponadto skarżąca zarzuciła naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227-228 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. w z zw. z art. 382 k.p.c. oraz w zw. z art. 6 k.c. przez bezpodstawne ustalenie okoliczności faktycznych wyłącznie w oparciu o własne przekonania Sądu, art. 386 § 4 k.p.c. wskutek nierozpoznania istoty sprawy, a także art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w wyniku braku ustalenia faktów uznanych za udowodnione i dowodów na których Sąd oparł rozstrzygnięcie.

Pozwana wniosła o wydanie orzeczenia reformatoryjnego oddalającego apelację powodów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Powodowie w odpowiedzi na skargę kasacyjną wnieśli o oddalenie tej skargi jako pozbawionej uzasadnionych podstaw, twierdząc ponadto, że sporne postanowienie wzorca nie określa głównego świadczenia w postaci ceny, którą określa § 7 ust. 1 wzorca.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługiwała na uwzględnienie wobec trafności niektórych spośród zgłoszonych w niej zarzutów.

Chybiony okazał się zarzut nieważności postępowania, ponieważ, wbrew stanowisku skarżącej, Sąd Apelacyjny nie pozbawił pozwanej prawa do sądu, ponieważ za takie nie można uznać postawienia zarzutu dokonania przez Sąd wskazanych ustaleń faktycznych bez przeprowadzenia postępowania dowodowego co do charakteru normy PN-70B-2365, której charakter nie miał istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Tak sformułowane uzasadnienie zarzutu nie uzasadnia przyjęcia, że doszło do pozbawienia pozwanej możliwości obrony swych praw w postępowaniu apelacyjnym, w którym pozwana występowała, będąc reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego.

Zasadnym okazał się natomiast zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. wskutek jego niezastosowania, pomimo nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy. Naruszenie to polegało na błędnej kwalifikacji przez Sąd Apelacyjny istoty sprawy przez przyjęcie, że istotą tej sprawy było dokonanie oceny spornego postanowienia wzorca umowy z uwzględnieniem przesłanek w postaci jego sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta. Wadliwość stanowiska Sądu Apelacyjnego polega na błędnym uznaniu, że przedmiotowe postanowienie wzorca nie dotyczy głównych świadczeń stron (s. 8 i 9 uzasadnienia).

Tymczasem nierozpoznanie istoty sprawy może przejawiać się również w niedostatecznie ustalonym stanie faktycznym, skutkującym w konsekwencji wadliwą subsumcją tego stanu do właściwych norm prawa materialnego, a brak stosownych i niezbędnych ustaleń uzasadnia wówczas zarzut kasacyjny

naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie (wyrok SN z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 76/12, niepubl.).

Przedmiotem podlegającym ocenie i rozstrzygnięciu w niniejszym procesie jest żądanie uznania postanowienia wzorca umowy za niedozwolone. W literaturze niekwestionowanym jest stanowisko, że art. 385¹ § 1 k.c., choć werbalnie dotyczy postanowień umowy, to formułuje przesłanki uznania postanowień za niedozwolone nie tylko w odniesieniu wyłącznie do postanowień samej umowy, ale także w odniesieniu do postanowień wprowadzonych do wzorców umów.

Jednakże przepis art. 385¹ § 1 k.c. składa się z dwóch zdań, z których pierwsze określa dwie kumulatywne przesłanki ustawowe uznania także postanowienia wzorca umowy za niedozwolone. Natomiast zdanie drugie tego przepisu wyłącza zastosowanie zdania pierwszego art. 385¹ § 1 k.c. do postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, wprowadzając odrębną przesłankę ustawową dokonywania oceny abuzywności takich postanowień w postaci ich sformułowania w sposób jednoznaczny.

W piśmiennictwie wyraźnie wykluczono możliwość stosowania art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. w odniesieniu do postanowień określających główne świadczenia stron (w tym cenę lub wynagrodzenie), jeżeli postanowienia te zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, i to niezależnie od tego, czy znalazły się one w umowie czy też we wzorcu. Stwierdzono wręcz, że spod kontroli Sądu wprowadzonej w art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. ustawodawca wyłączył w zdaniu drugim postanowienia określające główne świadczenia stron, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, a więc spełniający wymóg transparentności. Ustawodawca nawiązał więc do doktrynalnego terminu postanowień przedmiotowo istotnych, uchylając dopuszczalność dalszego dokonywania ich sądowej kontroli w razie uznania, że zostały one sformułowane jednoznacznie. Skoro więc wiązanie postanowień określających główne świadczenia stron z *essentiale negotii* umów nie wzbudza w piśmiennictwie, a także i w judykaturze zastrzeżeń (wyrok SN z dnia 8 czerwca 2004 r., I CSK 635/03, niepubl.) to postanowienie wzorca wskazujące podstawę określenia powierzchni użytkowej lokalu jako elementu

kształtującego bezpośrednio jego cenę należy uznać za postanowienie określające główne świadczenie stron. W piśmiennictwie nawet postanowienie zawierające umowną klauzulę waloryzacyjną, wpływającą na wysokość świadczenia głównego, uznano za określające główne świadczenie stron.

Wynikający z art. 385 § 2 k.c. wymóg jednoznacznego i w sposób zrozumiały sformułowania wzorca, określany zasadą transparentności wzorca, wyraźnie wyodrębnia te dwa elementy. Zrozumiałość dotyczy zarówno treści jak i formy wzorca, natomiast wymóg jednoznacznego jego sformułowania odnosi się wyłącznie do treści, zmierzając do zapobiegania sformułowaniom, które mogą prowadzić do wieloznaczności tekstu. Ta przesłanka wynikająca z art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. jest spełniona tylko wtedy, gdy postanowienie wzorca nie budzi wątpliwości co do jego znaczenia, innymi słowy, gdy wynika z niego tylko jedna możliwa interpretacja dla przeciętnego, typowego konsumenta (por. wyroki SN: z dnia 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12, niepubl., z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11, niepubl.). Bez znaczenia jest natomiast okoliczność, czy przeciętny, typowy konsument, prawidłowo rozumiejący treść zawartego we wzorcu postanowienia, aprobeuje, czy wręcz akceptuje tę treść, a więc czy podziela zawarte w niej stanowisko. Ta ostatnia okoliczność nie mieści się już w ustawowej przesłance sformułowania postanowienia wzorca, określającego główne świadczenia stron, w sposób jednoznaczny, wyartykułowanej w art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.

W tej sytuacji rację ma strona skarżąca zarzucając, że Sąd Apelacyjny naruszył art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c. przez jego niezastosowanie i zaniechanie badania i oceny istnienia podstawy do jego zastosowania w odniesieniu do spornego postanowienia § 7 wzoru umowy, określającego główne świadczenie powodów w postaci ceny.

Natomiast niewłaściwie zastosował Sąd odwoławczy art. 385¹ § 1 zd. pierwsze k.c. wobec dokonania oceny spornego postanowienia przez pryzmat zawartych w wymienionym przepisie przesłanek, które jednak nie znajdowały zastosowania do oceny abuzywności tego spornego między stronami postanowienia, bo określającego przecież główne świadczenie powodów.

Pozostałe zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego nie okazały się uzasadnione, gdyż wbrew stanowisku skarżącej, Sąd Apelacyjny nie zakazywał pozwanej stosowania we wzorcu umowy określonej Polskiej Normy, ani nie nakładał na nią obowiązku stosowania we wzorcu rozwiązań wskazanych w ustawie, a jedynie sformułował sugestie co do innej możliwości ukształtowania treści postanowień wzorca umowy (s. 11 uzasadnienia). Te sugestie Sądu nie dowodzą naruszenia wskazanych przepisów materialnych, ani nie wiążą strony, zważywszy, że wzorzec umowy ustalany jest przecież przez stronę (art. 384 § 1 k.c.), a do Sądu należy kontrola zawartych w nim postanowień, dokonywana z uwzględnieniem przesłanek i reguł ściśle określonych przez ustawodawcę, m.in. w art. 385¹ § 1 k.c.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, działając na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.